



BR.0002.1.2018

**Protokół Nr XXXIX/18  
spisany z przebiegu sesji Rady Miejskiej w Czerniewicach  
odbytej w dniu 22 stycznia 2018 roku  
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Czerniewicach**

**Sesji przewodniczył:**

**Przewodniczący Rady  
Grzegorz Kobierowski**

Sesję rozpoczęto o godz. 10:00, a zakończono o godz. 12:30.

Na ogólną ilość 20 radnych udział w sesji wzięło 19 radnych zgodnie z dołączoną listą obecności.

Radni nieobecni usprawiedliwieni:

Tomasz Pruski

**W sesji również udział wzięli:**

- |                       |                          |
|-----------------------|--------------------------|
| 1. Jolanta Fierek     | - Burmistrz Czerniewice  |
| 2. Mateusz Rydzkowski | - I Zastępca Burmistrza  |
| 3. Grzegorz Klauza    | - II Zastępca Burmistrza |
| 4. Jolanta Skuczyńska | - Skarbnik Gminy         |
| 5. Grażyna Ziehlke    | - Radca Prawny           |

Ponadto w sesji uczestniczyli dyrektorzy jednostek organizacyjnych gminy, przewodniczący jednostek pomocniczych, naczelnicy wydziałów UM, mieszkańcy oraz przedstawiciele mediów.

**Przebieg sesji**

**Do pkt. 1**

Otwarcia sesji zwołanej na wniosek Burmistrza Czerniewice z dnia 17 stycznia 2018 r. dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Czerniewicach Grzegorz Kobierowski. Przywitał przybyłych radnych oraz stwierdził prawomocność posiedzenia Rady. Powitał Burmistrza Jolantę Fierek, I Zastępcę Burmistrza Mateusza Rydzkowskiego, II Zastępcę Burmistrza Grzegorza Klauzę, Skarbnik Gminy Jolantę Skuczyńską, pracowników Urzędu Miejskiego, sołtysów, przewodniczących osiedli, mieszkańców oraz przedstawicieli mediów. Nadmienił, że w sesji uczestniczy 19 radnych, co daje quorum do podejmowania prawomocnych uchwał oraz wniosków.

## Do pkt. 2

Przewodniczący Rady Miejskiej w Czersku Grzegorz Kobierowski poinformował, że porządek obrad otrzymali radni wraz z zawiadomieniem o sesji. Zapowiedział, że do zaproponowanego porządku uwagi ma Pani burmistrz.

**Burmistrz Jolanta Fierek** poprosiła o wniesienie poprawki polegającej na wniesieniu w miejsce wystąpienia przedstawiciela Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku wstawić odczytanie listu Dyrektora Departamentu Programów Regionalnych Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku.

**Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski** podziękował i zapytał czy są uwagi do wniosku.  
*Takich nie było.*

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie zastąpienie pkt. 3 porządku obrad „Wystąpienie Dyrektora Departamentu Programów Regionalnych Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku” listem Dyrektora Departamentu Programów Regionalnych Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku. W wyniku głosowania, w którym brało udział 19 radnych, Rada przy 19 głosach „za” przyjęła ww. zmianę.

### Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie ewentualnych zmian w porządku obrad sesji.
3. Odczytanie listu Dyrektora Departamentu Programów Regionalnych Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) wieloletniej prognozy finansowej Gminy Czersk na lata 2018 – 2034,
  - b) uchwalenia budżetu gminy Czersk na 2018 rok,
  - c) udzielenia pomocy finansowej Gminie Karsin,
  - d) udzielenia Powiatowi Chojnickiemu pomocy finansowej na budowę drogi nr 2612G Czersk – Łukowo,
  - e) udzielenia Powiatowi Chojnickiemu pomocy finansowej na remont drogi Mokre – Rówki.
5. Wolne wnioski i informacje.
6. Zakończenie sesji.

## Do pkt. 3

**Burmistrz Jolanta Fierek** odczytała list Dyrektora Departamentu Programów Regionalnych Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku Pana Jana Szymańskiego: „Szanowna Pani Burmistrz uprzejmie informuję, że ze względu na konieczność pilnego spotkania w dniu 22 stycznia br. z przedstawicielami Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju nie będę mógł uczestniczyć w sesji Rady Miejskiej Czerska. Liczę jednak, że Rada Miejska podejmie decyzję jak najlepszą dla mieszkańców obszaru zdegradowanego biorąc pod uwagę, iż Państwa zintegrowany projekt rewitalizacyjny uzyskał wysoką liczbę punktów w trakcie oceny strategicznej. Jednocześnie proszę o przekazanie w terminie do 7 lutego br. informacji nt. Państwa decyzji co do realizacji projektu zintegrowanego. Z poważaniem Dyrektor Departamentu Programów Regionalnych Jan Szymański.”. Podziękowała.

**Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski** podziękował i uznał pkt 3. za zrealizowany.

## Do pkt. 4

a./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Czersk na lata 2018 – 2034 - XXXIX/363/18.

**Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski** przypomniał, że w dniu 7 grudnia 2017 roku skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku podjął uchwałę nr 181/g314/F/III/17 w sprawie opinii o projekcie uchwały o wieloletniej prognozie finansowej Gminy Czersk na lata 2018-2034, w której pozytywnie zaopiniował projekt uchwały. Do projektu uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej przesłano radnym wraz z materiałami na dzisiejszą sesję autopoprawkę do uchwały. Sam projekt uchwały przesłano radnym w dniu 6 grudnia 2017 r. o przedstawienie autopoprawki poprosił Panią burmistrz.

**Burmistrz Jolanta Fierek** przypomniała, że 21 grudnia nie uchwalono wieloletniej prognozy finansowej. W konsekwencji nie głosowano nad budżetem na 2018 r. Przeciwnicy projektu budżetu burmistrza argumentowali swoje stanowisko tym, tylko i wyłącznie, że planowany jest wysoki poziom zadłużenia na lata następne. Przystąpiono zatem do przepracowania WPF i w związku z nim budżetu na rok 2018. W konsekwencji tego w wieloletniej prognozie finansowej zaplanowano dużo niższe zobowiązanie gminy z tytułu kredytów. Wyglądać ma to następująco: w 2018 r. wynieść ma ono 29 830 000 zł, w 2019 r. 26 330 000 zł, w 2020 r. 25 880 000 zł, w 2021 r. 25 630 000 zł. Przypomniała, że na początku jej kadencji zadłużenie gminy wynosiło 25,5 mln zł. W projekcie budżetu na 2018 r. dokonano następujących poprawek: zadania inwestycyjne łącznie z pomocą finansową dla powiatu i dotacjami mają wynieść 21,6 mln zł. Na zrealizowanie takiego poziomu inwestycji planują jedynie zaciągnięcie kredytu w kwocie 4 760 000 zł. Reszta bowiem w kwocie zaplanowanego kredytu w kwocie 8 mln zł to kwota w wysokości 3 240 000 zł na spłatę dotychczas zaciągniętych przez gminę zobowiązań. Przypomniała, że w 2010 r. przy założeniu przez radę miejską realizacji inwestycji na poziomie 20 mln zł zaplanowano zaciągnięcie kredytu w wys. 17,5 mln zł. Taka uchwała została przez radę miejską podjęta. Jeśli chodzi o zadania, które zostały w wyniku przepracowania projektu budżetu i WPFu zdjęte i przesunięte w rejonie sołectwa Rytel, to modernizacja ul. Nagierskiego nie otrzymała dofinansowania w ramach schetynówki. Z przebudową ul. Nagierskiego wiązała się też przebudowa ul. Szkolnej, Brzozowej, w części Chłopowskiej i Jodłowej na kwotę 250 tys. zł. Sama przebudowa ul. Nagierskiego łącznie z infrastrukturą wodno-kanalizacyjną miała kosztować 1 240 000 zł. Łącznie inwestycja w ul. Nagierskiego miała wynieść 1 490 000 zł. W wyniku spotkania w urzędzie z dyrektorem Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych Panem Januszem Kaczmakiem ustalono, że ul. Nagierskiego będzie głównym traktem, przez który w okresie 2 następnych lat będzie odbywał się transport drewna. Na ten okres Pan dyrektor Janusz Kaczmarek zaplanował, że własnym sumptem i nakładami sfinansowanymi przez Generalną Dyрекcję umocni ten trakt w postaci płyt, co oznacza na czas wywozu drewna z lasu tego typu rozwiązanie. Po ukończeniu działań w zakresie wywozu drewna planują ponownie ubiegać się o dofinansowanie ul. Nagierskiego i inwestycji w ul. Szkolną, Brzozową, Jodłową i część ul. Chłopowskiej. W projekcie budżetu jaki został wysłany do Regionalnej Izby Obrachunkowej planowano rozpoczęcie rozbudowy Zespołu Szkół w Rytle. Na 2018 r. zaplanowano 200 tys. zł, na 2019 r. 2 400 000 zł i na 2020 r. kolejne 2 400 000 zł, co daje łącznie 5 mln zł. Była to trudna decyzja, ale burmistrz i rada miejska niestety muszą podejmować trudne decyzje, ale skoro podjęto działania zmierzające do odseparowania sołectwa Rytel i na bazie tego sołectwa utworzenia odrębnej gminy, przesunięcie w czasie realizacji tej inwestycji jest uzasadnione. Na podstawie rozmów z gminą Dukla, gdzie w 2010 r. mniejsza miejscowość od Rytle, bo licząca tylko 2 tys. mieszkańców odłączyła się, a odłączenie nie miało żadnego uzasadnienia ekonomicznego i w wyniku informacji, jakie burmistrz posiada nt. postępu zbierania podpisów za odłączeniem sołectwa Rytel, wszystko wskazuje na to, że działania te zakończą się sukcesem dla inicjatorów tego rozwiązania. Burmistrz deklarowała, że nie będzie robiła nic, żeby dusić i gasić oddolną inicjatywę. Zawarcie w budżecie na 2018 r. niewielkiej kwoty 200 tys. zł oznaczałoby, że trzeba by w tym roku ogłosić już przetarg na to zadanie, podpisać z potencjalnym wykonawcą umowę na realizację i tę umowę zrealizować. Tak działo się wg oświadczenia Pani z-cy burmistrza Dukli w tej gminie. Absolutnie na odłączaną się jednostkę/gminę nie przechodzą żadne zobowiązania zaciągnięte wcześniej przez samorząd w dotychczasowej strukturze. Jest to trudna decyzja, ale muszą liczyć się też z tym, co powiedzą mieszkańcy pozostałych kilkudziesięciu osad, miejscowości i sołectw, gdyby gmina mając w perspektywie odłączenie się Rytle podjęła się i zawarła zobowiązanie na kwotę 5 mln zł. W autopoprawce do projektu budżetu gminy na 2018 r. i WPFu omawianej na czwartkowym spotkaniu z całą radą miejską znalazła się rewitalizacja miasta aglomeracji Czersk złożona z projektu twardego z postaci inwestycji i projektu miękkiego. Ważne jest, żeby społeczeństwo wiedziało, że środki, jakie

można uzyskać w wyniku pozytywnie rozpatrzonego projektu, który oczekuje tylko podpisania umowy jest to kwota 5 100 000 zł. Fakt, że w tzw. części kosztów niekwalifikowalnych jest zdaniem oponentów projektu budżetu tak duża kwota jest uzasadniony technicznie i technologicznie i będzie Burmistrz prosiła Naczelnika Wydziału Gospodarczego Pana Edmunda Kruta, żeby wyjaśnił społeczeństwu i radnym, czy można było uniknąć zadań w części niekwalifikowalnej. Wiadomo, że nowa perspektywa środków unijnych jest zupełnie inna, niżeli ta, która ominęła Ją jako nowego burmistrza, kiedy dużo wcześniej można było otrzymywać tylko i wyłącznie dofinansowania do projektów twardych bez konieczności łączenia ich z działaniami miękkimi. W projekcie budżetu na 2018 rok są jeszcze inne zadania, na które pozyskali i pozyskują w tej chwili środki unijne. Nieuchwalenie tego budżetu oznacza, że pozbawiona byłaby nasza gmina zewnętrznych środków w 2018 r., rewitalizacji aż do 2022 r. na kwotę 6 mln zł. Każde przeciąganie w czasie podjęcia uchwały budżetowej i uchwały w sprawie WPFu to minimalizowanie szans gminy na korzystne rozstrzygnięcie postępowań przetargowych, albowiem im później samorząd ogłasza przetarg maleją szanse, by pozyskać firmy, bo te firmy mają już w drugim kwartale pełen kalendarz zamówień. Można zatem pozyskać wykonawców kosztem wysokich cen za określone zadania. Bardzo często, przynajmniej na spotkaniu czwartkowym, konfrontowano działania burmistrz z innymi samorządami. Przede wszystkim opozycja argumentowała brakiem pozyskiwania środków zewnętrznych. Wytłumaczyła jak to do tej pory wyglądało i jak będzie wyglądać w wyniku przegłosowania budżetu i WPFu. Poczawszy od 2015 r. i uwzględniając dofinansowanie jakie ma się łączyć z rewitalizacją dworca to kwota 10 805 000 zł. Skorygowała tę kwotę o zadania realizowane na początku 2015 r., żeby oponenti nie mogli zarzucić jej, że na kwotę 435 tys. zł zrealizowano zadania, do których wnioski złożyli jej poprzednicy. Budżet gminy Czersk i WPF konfrontuje się także z innymi samorządami. Burmistrz ma dane dot. gminy Chojnice, miasta Chojnice i Powiatu Chojnickiego. Powiedziała, że jednostki te są po uchwaleniu budżetu i WPF. Powiat Chojnicki planuje zaciągnąć w 2018 r. 18 700 000 zł. Burmistrz odsłuchiwała przebieg sesji rady powiatu i znaczącą większością głosów przy wielu pochwałach za konstrukcję tego projektu budżetu i WPFu zostały one przyjęte. Miasto Chojnice planuje zaciągnąć kredyt w kwocie 13 800 000 zł. Bez większych perturbacji ogłaszają już dzisiaj przetargi na zaplanowane zadania. Gmina Chojnice planuje zaciągnąć kredyt w kwocie 4 800 000 zł. Burmistrz podkreśliła, że dla zrealizowania 21 mln zł zadań inwestycyjnych zaciągnąć na realizację tych zadań planuje kwotę 4 760 000 zł. Reszta zobowiązania ma być przeznaczona na spłatę wcześniejszych zobowiązań. Wyjaśniła, że na koniec 2021 r. zobowiązanie będzie wynosiło tyleż samo ile z początkiem roku 2015, czyli wtedy kiedy obejmowała urząd burmistrza. Na koniec przypomniała, że w roku 2010 dla zrealizowania inwestycji na kwotę 20 mln zł zaciągnięto kredyt w wys. 17,5 mln zł. Poprosiła Przewodniczącą Rady o udzielenie głosu Naczelnikowi Wydziału Rozwoju Gospodarczego Panu Edmundowi Krutowi, żeby wyjaśnił radnym dzisiaj bardzo sporną kwestię dlaczego część niekwalifikowalna projektu rewitalizacji jest tak duża. Dodała jeszcze, że składając wniosek w programie rewitalizacji wszystkie samorządy woj. pomorskiego planowały dofinansowanie na poziomie 65 %. Niestety to dofinansowanie wynosi dzisiaj 35 % dla każdego samorządu.

**Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski** poprosił o zabranie głosu przez Naczelnika Wydziału Pana Edmunda Kruta.

**Naczelnik Wydz. Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** argumentował m. in., że wkrótce stracą ważność pozwolenia na budowę części zadań objętych projektem, jeśli ich się nie rozpocznie (ul. Dworcowa i dworzec PKP). 3 czerwca 2015 r. Pan Starosta Chojnicki wydał pozwolenie na przebudowę ul. Dworcowej wraz z całą infrastrukturą, w której mieści się nowe zasilanie energetyczne i kanalizacja sanitarno-deszczowa do budynku PKP. To oznacza, że zgodnie z prawem budowlanym to pozwolenie jest ważne do 3 czerwca 2018 r. i zgodnie z tym należy podjąć jakiegokolwiek prace związane z tym pozwoleniem na budowę. Natomiast decyzja pozwolenie na budowę dot. dworca PKP jest z 1 lipca 2015 r. i wydał ją Pan Wojewoda Pomorski. Tak jak w przypadku pozwolenia na przebudowę ul. Dworcowej należy rozpocząć prace budowlane dot. dworca przed upływem 3 lat od wydania decyzji. Po 1 lipca 2018 r. decyzja będzie nieważna i oznacza to wszczęcie nowej procedury w celu uzyskania nowych pozwoleń na budowy. W budynku dworca jest jedna kotłownia gazowa. Były rozważane na etapie projektowym inne rozwiązania, np. pompy ciepła, ale nie ma na nie terenu. Ponadto pomy ciepła nie są tanie. Naczelnik wyjaśnił, że etapowanie remontu dworca jest niezgodne z wydanym pozwoleniem na budowę, nie ma w pozwoleniu etapowania. Nadmienił, że cała sieć w dworcu, tj. instalacja elektryczna,

kanalizacyjna, wodociągowa, gazowa to są naczynia połączone. Nie można zrobić np. części lewej bez ruszania części prawej. Wymagałoby to opracowania nowego projektu. Koszty byłyby dużo wyższe. W przygotowanym projekcie jest podział na mierniki na poszczególne pomieszczenia. Przewidziano tym samym możliwość oddzielnego rozliczania rachunków np. przy wynajmie pomieszczeń. Podkreślił, że nie wyobraża sobie, żeby nie rozpocząć jakichkolwiek prac. To zrodziłoby wymóg tworzenia dokumentacji na nowo. Zauważył, że radni powinni bardzo szczegółowo przeanalizować sprawę, żeby dojść do pozytywnego efektu.

**Burmistrz Jolanta Fierek** poinformowała o niskooprocentowanej (0,25 % w skali roku) pożyczce z Banku Gospodarstwa Krajowego przeznaczonej na rewitalizację w części niekwalifikowalnej. Na żadne inne zadanie nie można by uzyskać takiej pożyczki. Po drugie poinformowała, że 23.11.2013 r. Gmina aktem notarialnym przejęła od PKP budynek dworca i tym samym wzięła na siebie koszty jego utrzymywania. Nie ulega wątpliwości, że jest to bardzo ważny obiekt świadczący też o naszym mieście. Ze strony opozycji na spotkaniu w czwartek padła propozycja, aby na razie pokryć tylko dach dworca papą. Wyjaśniła, że nie jest to możliwe, bo wymaga też projektu. Dodała, że jeśli pojawił się program rewitalizacji, który się już nie zdarzy nie sięgnięcie po te środki w wys. 6 mln zł uznaje za grzech. Rada jest za to odpowiedzialna i budynek dworca od dawna czeka na to, by stać się miejscem nie tylko dla pasażerów, ale też miejscem, w którym gmina mogłaby realizować wiele innych projektów. Dzisiaj koszt utrzymania dworca wymagającego remontu opiewa na blisko 30 tys. zł. Skalkulowano koszty utrzymania odnowionego dworca na kwotę ok. 100 tys. zł. Za to byłby on obiektem użyteczności publicznej. Wyraziła nadzieję, że przy dobrym wynegocjowaniu stawek czynszów z jednostkami i organizacjami pozarządowymi, które mogłyby funkcjonować w tym budynku, koszty utrzymania mogłyby być zmniejszone.

**Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski** otworzył dyskusję i zapytał, kto z Pań i Panów Radnych chciałby złożyć wnioski/uwagi do projektu uchwały z autopoprawkami.

**Radny Maciej Deja** zauważył, że od czerwca 2015 r. do dzisiaj minęło ponad 1,5 roku. Zapytał ile przetargów było ogłoszonych i z jakim wynikiem. Oceniał, że po raz kolejny rada jest stawiana przed faktem dokonanym, że „grunt pali się pod nogami”. Uważa, że o pozwolenie na budowę powinno się starać, kiedy jest się gotowym do tej budowy, kiedy jest przygotowany projekt. Ponadto zapytał, czy obiekt dworca nie jest objęty dozorem konserwatora zabytków i czy jest to z nim uzgadniane.

**Burmistrz Jolanta Fierek** odpowiedziała, że nie przeprowadzono dotychczas żadnego przetargu, bo rozstrzygnięto konkurs dopiero w listopadzie 2017 r., zatem temat rewitalizacji dworca nie mógł stanąć wcześniej. Zaprzeczyła zarzutowi stawiania Rady przed ścianą. Przypomniała to co mówiła już 21 grudnia, a mianowicie, że wyłącznie dla Czerska Pan marszałek przesunął dla wszystkich samorządów termin podpisania umowy z 18 na 22 grudnia.

**Radny Zbigniew Bieliński** zauważył, że była zawarta umowa notarialna na przejęcie dworca, ale zastanawia się, czy było tak, że przed zawarciem umowy Rada była zobowiązana do podjęcia uchwały o przejęciu tego obiektu. Jeśli tak to poprzednie władze samorządowe zafundowały sobie, jak i obecnej radzie balast zdegradowanego budynku dworca ulegającego samodevastacji. Jeśli podjęto taką uchwałę/ podpisano akt notarialny, czy nie było planu zagospodarowania tego obiektu, pomysłu na uruchomienie obiektu dla różnych celów? Jeżeli takiego planu nie było, zadał pytanie dlaczego w ogóle przejęto dworzec, bowiem już wówczas wiadomym było, że obiekt wymaga zdecydowanych nakładów na odnowienie/remont, żeby mógł służyć do różnych celów samorządowych. Zapytał NWG Pana Krutą, czy dworzec ma przyłącze wodociągowe miejskie czy własne ujęcie. Jeżeli takich przyłączy nie ma, to uważa, że muszą one zostać wykonane, żeby obiekt doprowadzić do funkcjonalności.

**Burmistrz Jolanta Fierek** odpowiedziała, że z aktu notarialnego z 23.11.2013 r. wynika, że strona przejmująca, czyli burmistrz odwoływał się do uchwały nr XXVIII/230/13 z 4 lipca 2013 r. wyrażającej zgodę na nabycie przez Gminę Czersk prawa użytkowania wieczystego nieruchomości. Tytułem uzupełnienia odpowiedzi na zapytanie Pana radnego Macieja Deji potwierdziła, że wszystkie działania dot. zmiany fasady budynku są uzgadniane z konserwatorem zabytków.

**Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski** poprosił Naczelnika o odpowiedź nt. przyłącza.

**Naczelnik Wydz. Rozwoju Gospodarczego Edmund Krut** odpowiedział, że na dworcu jest przyłącze, ale wymaga przebudowy.

**Radny Czesław Niesiołowski** wspominał, że na ostatniej sesji przestrzegął, że jeśli nie przyjmą tego budżetu gmina utraci prawie 6 mln zł na remont dworca a także zadania towarzyszące. Oceniał, że tak by się stało, gdyby nie nadzwyczajna determinacja Pani burmistrz i przychylność Pana marszałka, który specjalnie dla gminy Czersk zgodził się dać jeszcze jedną szansę na pozyskanie tych pieniędzy. Jeśli Czersk nie przyjmie tych 5 mln zł i tak będzie trzeba wyremontować ten dworzec. Nie wiadomo jednak kiedy i za jakie pieniądze. Zgodził się z opozycją, że zamiast tych prawie 6 mln zł lepiej byłoby dostać

10 albo więcej mln zł. Niestety te czasy minęły bezpowrotnie. Sugerował, że wybór jest prosty i należy sięgnąć po te 6 mln zł i wykonać remont. Podziękował.

**Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski** również podziękował i zapytał czy są inne pytania/wnioski.

**Radny Krzysztof Przytarski** złożył wniosek o wykreślenie z Wieloletniej Prognozy Finansowej projektu rewitalizacji części Czerska (w tym również modernizacji dworca PKP). Radny ocenił, że realizacja zadania nie jest priorytetowa i są ważniejsze zadania do wykonania, takie jak budowa wodociągów i kanalizacji, remonty dróg. Radny krytycznie odniósł się do ww. projektu, który jego zdaniem jest m. in. nieefektywny – zbyt dużo środków trzeba włożyć (ok. 9 mln zł), aby otrzymać dofinansowanie na część inwestycyjną ok. 3,7 mln zł i ok. 1,5 mln zł na zadania miękkie (programy społeczne). Trzeba wziąć kredyt, niezależnie w niskim czy w wysokim oprocentowaniu, a to zdaniem radnego jest po prostu zadłużaniem gminy. Poza tym nie ma konkretnych pomysłów na wykorzystanie budynku, są tylko założenia. Nie ma zapewnień, że pracownicy urzędu szukają innych zewnętrznych źródeł dofinansowania. Zaplanowane funkcje i proponowane wykorzystanie na cele społeczne jako sale dla organizacji pozarządowych jest wg radnego dublowaniem istniejących już obiektów typu CIT, ośrodek kultury, Senior-Wigor. Oceniał, że w godzinach popołudniowych można by je wykorzystać lepiej. Poza tym nie uwzględniono i nie zaprezentowano kosztów utrzymania tego obiektu (eksploatacji, ogrzewania i obsługi). Pani burmistrz przed chwilą powiedziała, że będzie to koszt ok. 100 tys. zł – radny nie wie skąd bierze się ta kwota. Stwierdził, że obiekt trzeba zabezpieczyć i poszukać bardziej korzystnego źródła finansowania jego modernizacji. Radny odniósł się też do zarzutu, że wcześniejsze władze zawarły niekorzystną umowę – poradził, że jeżeli przejęcie dworca na takich warunkach było błędem, to nie należy popełniać kolejnych. Po co brnąć w to dalej?

**Burmistrz Jolanta Fierek** przypomniała, że o pomysłach na zagospodarowanie budynku dworca szeroko mówiono na spotkaniu w czwartek tłumacząc radnym jakie działania mają być tam realizowane. Przykro jej, że na organizowane przez nich w CIT spotkania nt. rewitalizacji nikt z oponentów spośród rady nigdy nie przyszedł. Na zaproszenie burmistrza Klauzy dla Pani radnej Ropińskiej, żeby zechciała podejść do projektanta Pana Kufela, który nie mógł dzisiaj przybyć na sesję, żeby wyjaśnić radnym, że ten projekt inwestycyjny musi wyglądać właśnie tak, Pani radna nie znalazła czasu. Pan radny Przytarski nie rozumie, iż rewitalizacja, a zatem perspektywa dzisiejszych środków unijnych polega na łączeniu działań miękkich z twardymi. Burmistrz stwierdziła, że wszystkie dworce pięknieją. Nie uważa, że było błędem przejęcie dworca. Zgodziła się z radnym, że jest bardzo wiele dróg w fatalnym stanie i bardzo dużo brudnej wody. Zadeklarowała, że chciałaby zrobić wszystko. Niemniej dworzec miałby być robiony teraz, bo wygrali konkurs i są środki na ten cel. Burmistrz oceniła, że ta inwestycja nie tylko byłaby efektywna, ale i efektowna. Tego nie chce opozycja, która próbuje zdeprecjonować ten projekt. O przedsięwzięciach, które chcieliby prowadzić w tym budynku doskonale radny wie, bo mówiono o tym na spotkaniu czwartkowym.

**Radna Bogumiła Ropińska** przyznała, że burmistrz Klauza zadzwonił do niej w piątek w godzinach jej pracy i zapytał, czy może podejść do projektanta. Nie mogła tego uczynić, bo była w pracy. Prosiła wcześniej o dokumentację po to, żeby ją przeanalizować i się zastanović. Oceniała, że piętrono jej w tym problemy. Otrzymała odpowiedź na zapytanie w ramach udostępnienia informacji publicznej w ostatnim dniu na pocztę tradycyjną mimo że podała maila, żeby mogła szybciej informacja dotrzeć. Oceniała, że robiono jej problemy wymogiem zapłaty za 2 tys. stron itp. Potraktowała ocenę Pani burmistrz, że nie interesowała się tematem jako krzywdzącą. Przypomniała, że już na sesji, na której przyjmowano projekt te wszystkie uwagi zgłaszała. Wówczas był czas, żeby to wszystko przedyskutować, a nie po czwartkowym spotkaniu w piątek przed sesją. Na koniec dodała, że Pan dyr. Szymański ma rację pisząc, że to jest bardzo dobry strategicznie projekt, bo jako jedyny w całym województwie na 12 mln zł całej

inwestycji Urząd Marszałkowski wspólnie inwestuje dając 3,7 mln zł na inwestycje i 1,5 mln zł na działania miękkie, gdzie jeszcze konkursy w tym działaniu będą. Dodała, że ma ze sobą informację jakie były proporcje w innych samorządach w finansowaniu i kosztach niekwalifikowanych, może taką informację pokazać. Podsumowała, że argumenty przedstawione przez nią i przez radnego Przytarskiego przemawiają za tym, aby tego projektu nie przyjmować. Oceniała, że argument Pani burmistrz, że opozycja nie chce, żeby Pani burmistrz zrealizowała to zadanie jest bezzasadny, bo zadanie i tak byłoby realizowane w następnej kadencji. Podziękowała.

**Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski** podziękował. Przypomniał, że padł wniosek o usunięcie rewitalizacji z WPF. Zapytał, czy do wniosku są uwagi.

**Radny Krzysztof Przytarski** poprosił, żeby Przewodniczący stosował się do statutu, rozdział II § 42 pkt 2 „Wnioski formalne P-cy Rady, po dopuszczeniu jednego głosu „za” i jednego głosu „przeciw” wnioskowi, poddaje niezwłocznie pod głosowanie.”.

**Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski** zauważył, że nie było jeszcze głosów „przeciw”.

**Radny Zbigniew Bieliński** zaapelował, aby radny Przytarski się nie denerwował i nie próbował kneblować ust radnym. Zaprzeczył, żeby uważał za błąd przejęcie obiektu. Zastanawia go jedynie, dlaczego nie było wówczas takiej troski, przed podjęciem uchwały, ze strony poprzedniej rady, i analizowania przyszłych kosztów utrzymania obiektu, remontu itp. Nie nazwał by tego co się dziś dzieje wokół tematu brnięcie w ślepa uliczkę, ale próbą wyjścia z tego impasu, z tej trudnej sytuacji podjętej wcześniej. Budynek dworca to często jest wizytówka tych miast. Przyjeżdżający widząc dworzec mają wyobrażenie o jego zarządcy. Jeżeli okazuje się, że właścicielem dworca jest samorząd, to tym gorzej, jeżeli nie jest on zadbany. Zarzucił radnej Ropińskiej manipulowanie informacją, bo nie powiedziała o 1,5 mln zł dotacji na działania społeczne w tym projekcie. Zaapelował, żeby mówić o faktach, które stanowią, że dofinansowania ma być ponad 5 mln zł. ocenił, że byłoby wielkim błędem pozwolenie na wygaśnięcie pozwolenia na budowę dworca. Uważa, że później koszty remontu będą jeszcze większe, bo budynek wciąż ulega zniszczeniu. Niezależnie, czy będą środki na to własne, czy z kredytu. Poza tym (w przeciwieństwie do radnego Przytarskiego) uważa, że ważna jest wysokość oprocentowania kredytu. Zaapelował do rady, aby przemyśleć swoje stanowisko i wykorzystać tę szansę, która stoi przed naszym samorządem, a która być może nigdy się już nie powtórzy. Podziękował.

**Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski** podziękował i ogłosił 5minutową przerwę w obradach.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski po przerwie poddał pod głosowanie wniosek dot. zdjęcia z wieloletniej prognozy finansowej zadania inwestycyjnego "rewitalizacja części miasta Czersk". W wyniku głosowania, w którym brało udział 19 radnych, Rada przy 10 głosach „za”, 7 „przeciw” i 2 "wstrzymujących się" przyjęła powyższy wniosek formalny.

**Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski** w tej sytuacji o zabranie głosu poprosił Burmistrz Jolantę Fierek, bo zdjęcie z zadania inwestycyjnego musi mieć też przełożenie w przychodach.

**Burmistrz Jolanta Fierek** powiedziała, że bardzo żałuje, bo taki projekt już się dla Czerska nie powtórzy - środki z rewitalizacji otrzyma następny samorząd znajdujący się na liście rezerwowej. Patrząc na 2018 rok w wpf zaplanowali na kwotę 400 tys. zł. w Tej kwestii poprosiła o pomoc Skarbnika.

**Skarbnik Jolanta Skuczyńska** w związku z tym, że wniosek został przegłosowany, dwa przedsięwzięcia: "Rewitalizacja części miasta Czerska", jak również rozwój usług opiekuńczych jako projekt miękkie z wieloletniej prognozy finansowej zostają usunięte. W związku z tym, że na rewitalizację miasta Czerska na rok 2018 plan wydatków stanowił 400 tys. zł i odpowiednio w roku 2019 - 1 mln 100 tys. zł, w 2020 - 3 mln 500 tys. zł, w 2021 - 3 mln 920 tys. zł (udział gminy) i zaplanowano w autopoprawce dochody w obu projektach odpowiednio w wydatkach bieżących na rozwój usług opiekuńczych od roku 2019 kwoty 18 mln 737 tys. zł, w roku 2020 - 37 tys. 748 zł oraz w roku 2021 - 22 tys. 310 zł. Łącznie udział gminy w tym miękkim projekcie to 78 tys. 795 zł. Przeprojektowując wpf zmniejszyli plan wydatków inwestycyjnych na część twardą i w związku z powyższym rodzi się pytanie: skoro zmieniono kwoty w planie wydatków o te oba projekty, czy zdaniem wnioskodawcy należy zmniejszyć deficyt, czy też zwiększyć nadwyżkę odpowiednio w latach 2018, 2019, 2020 i 2021 ? O ile w roku 2018 zmniejszenie o 400 tys. zł może spowodować jedynie zmniejszenie nadwyżki deficytu, albo jeśli wnioskodawca uznaje, że to jest jedyne przeznaczenie to powinien określić, czyli może

pozostać ta kwota w wydatkach inwestycyjnych i wynik się nie zmieni. W roku kolejnym 2019, gdzie był plan wydatków 1 mln 100 tys. zł. Tutaj można pozostawić tę kwotę jako kwotę na wydatki jednoroczne na inwestycjach, ale jeśli chodzi o rok 2020 i 2021, gdzie zaplanowali odpowiednio 3 mln zł kredytu w roku 2020 i w roku 2021 - 3 mln 410 tys. zł, to te kwoty powinny zmniejszyć przychody i tym samym poprawi się wynik finansowy.

**Radny Krzysztof Przytarski** wnioskuję w imieniu klubu o zmniejszenie deficytu.

**Skarbnik Jolanta Skuczyńska** powiedziała, że kwoty przez nią wspomniane odpowiednio 400 tys. zł, 1 mln 100 tys. zł, 3 mln 500 tys. zł i 3 mln 920 tys. zł w przypadku roku 2020 i 2021 rozumie tylko o kwotę kredytu tam brakuje.

**Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski** poddał pod głosowanie wnioszek dot. zmniejszenia deficytu budżetowego. W wyniku głosowania, w którym brało udział 19 radnych, Rada przy 15 głosach „za”, i 4 „wstrzymujących się” przyjęła powyższy wniosek formalny.

Następnie Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przeszedł do dyskusji nad projektem uchwały uwzględniającej przegłosowany wniosek.

**Radna Bogumiła Ropińska** na początek poprosiła Radnego Bielińskiego o to, aby uważnie słuchał co ona mówi. Zarzucił jej manipulację, natomiast powiedziała że uzyskują 3 mln 700 tys. zł na inwestycje plus prawie 1 mln 500 tys. zł na działania miękkie. Tak powiedziała, można to odsłuchać, więc zarzucanie jej manipulacji jest nieuczciwe. Poinformowała, że chciałaby zabrać głos w zakresie budżetu i wpf, ponieważ te dwa zagadnienia się ze sobą łączą. Po pierwsze powiedziała, że budżet nie zmienił się zbyt bardzo, nawet dopisane zostały nowe zadania. Przy tym wszystkim zabrane zostały środki na zadania z Rytla, przekazano je na inne zadania. To prawda, że zmniejszono zadłużenie, ale przede wszystkim dzięki zwiększeniu „wolnych środków”, które to zwiększenie i tak by nastąpiło. Można się domyślać, że było przeznaczone na inne zadanie, które miałyby być wprowadzone w ciągu roku. Pytanie: dlaczego w ciągu miesiąca okazało się, że kwota wolna zwiększyła się o 2 mln 700 zł. Powiedziała również, że nieprawdą jest że uchwalenie budżetu i przyjęcie tego budżetu przez Regionalną Izbę Obrachunkową zablokuje możliwości inwestycyjne - burmistrz może za każdym razem wprowadzić przedsięwzięcia inwestycyjne, mogą je radni zaproponować, oczywiście burmistrz nie musi się na nie zgodzić, a jeżeli będzie je wprowadzała to będzie musiała je uzgadniać za każdym razem z radnymi. Podsumowała, że nieprawdą jest że przejęcie budżetu przez RIO spowoduje to że nie będą inwestować. Poprosiła, aby takie przekazy do mieszkańców nie trafiały. Na stwierdzenie Burmistrz, że opóźnienia w uchwaleniu budżetu powodują, że ma problemy z ogłaszaniem przetargów powiedziała, że z tego co pamięta to do końca miesiąca tworzony jest plan przetargów, więc przetargi można zacząć opracowywać. Chce przypomnieć, że w ramach innego projektu dotyczącego termomodernizacji od podpisania umowy minęły ponad dwa lata i Burmistrz przetargu nie ogłosiła (ostatnio sprawdzała miesiąc temu i tego przetargu jeszcze nie było). Jak już wcześniej mówiła Czersk był jedynym samorządem, który tego zadania nie rozpoczął. Szkoda, że nie przyjechał Pan Dyrektor, bo by go zapytała, czy ma tego świadomość. Chciałaby też podjąć inny temat - otóż jest radną z Rytla i dla niej niedopuszczalne jest wykluczenie z procesu inwestycyjnego w 2018 roku Rytla - przecież mieszkańcy płacą podatki od nieruchomości i część ich podatków dochodowych wpływa do budżetu gminy. Dla niej skandalem jest brak zainteresowania Burmistrz w kontekście odłączenia Rytla od gminy Czersk. Ze strony Burmistrz mieszkańcy zostali pozostawieni sami sobie. Burmistrz rzuca jakimiś kwotami, nakręca atmosferę mówiąc, że coś wie, ale nie powie w tej sprawie. Zgłaszają się mieszkańcy pytając o plotki (traktuje to w kategoriach plotek, które pojawiły się w przestrzeni lokalnych informacji), że po utworzeniu Gminy Rytel Ośrodek Zdrowia zostanie sprywatyzowany, pada konkretna firma która go przejmie. W innym miejscu dociera do niej plotka, że obecna Pani Doktor w tej sytuacji zrezygnuje z pracy. Co robi Burmistrz ? Wyrzuca inwestycje dla Rytla mówiąc, że poczeka aż Rytel się odłączy. Stwierdziła, że obowiązkiem burmistrza jest uporządkować ten proces wyodrębnienia Gminy Rytel, rozmawiać z inicjatorami, Radą Sołecką, sołtysiem, mieszkańcami - Rytel dzisiaj jest częścią Gminy Czersk, a Pani jest Burmistrzem ! Dodała, że Pani Burmistrz przejdzie do historii jako „totalna destrukcja”. Zwracając się do Radnego Bielińskiego powiedziała, że on bardzo często używa stwierdzenia „totalna opozycja”. Stwierdziła, że zbyt dużo ogląda telewizji. Pani Burmistrz i Radni którzy towarzyszą w tych działaniach przejdą do historii jako

"totalna destrukcja". Zwracając się do Burmistrz powiedziała, że Burmistrz publicznie obiecała, że w 2018 roku znajdą się środki na rozbudowę szkoły w Rytle. Wpisując się w apel Rady Rodziców niestety trzeba zablokować ten budżet i wpf, ponieważ z samego założenia nie ma zadania rozbudowa szkoły w Rytle. Przypomniała, że kosztorys opiewa na 14 mln zł, a nie na 5 mln zł, więc trzeba wprowadzić kwotę zbliżoną do kosztorysu albo poprawić kosztorys, a tym samym projekt. Wprowadzenie tego zadania w tym roku w jakiegokolwiek wysokości zakładając, że będzie to ostatecznie 5 mln zł to fikcja - nic nie da przesunięcie tych środków ! Przetarg nie zostanie rozstrzygnięty, to są działania pozorne. W imieniu radnych z Rytle, w imieniu mieszkańców zaapelowała do radnych o solidarność z mieszkańcami Rytle i nie przyjęcie tego budżetu i wpf, a Burmistrz poprosiła o przygotowanie budżetu w którym to zadanie się znajdzie. Dodała, że dzisiaj jest mowa o Rytle, a jutro mogą to być inne miejscowości.

**Radny Zbigniew Bieliński** stwierdził, że na początek ad vocem do Radnej Ropińskiej. To że Radna Ropińska powiedziała bardzo cicho o tym, że może to 1 mln 500 tys. zł, ale też nie wiadomo bo będą robione projekty. To że Radna to powiedziała, to dzięki temu, że Pani Burmistrz o tym mówiła bardzo głośno i trzeba było sumarycznie powiedzieć, że to nie 3 mln 500 tys. zł, ale ponad 5 mln zł i to miało być inny wydźwięk. To że nazywa ich ugrupowanie "totalną opozycją" nie wstydy się tego, bo rzeczywiście są "totalną opozycją" i wprowadzają często destrukcję na sesjach. Nazywa ich "totalną opozycją", też dlatego bo jeżeli byłiby "konstruktywną opozycją", to przy krytykowaniu wielu projektów przedstawiliby alternatywne działania, ale niestety nigdy nie przedstawili alternatywnego działania, żadnego pomysłu, żadnego projektu, tylko negowali w całości wszystkie pomysły które się tworzyły na inwestycje. Stwierdził, że ten projekt budżetu jest właściwie budżetem oczekiwań społecznych, ponieważ zawarte są w nim takie zadania które były oczekiwane przez wiele lat, nie realizowane. Dzisiaj mówi się, że jest tyle dróg do zrobienia, ale to są zaległości poprzednich władz samorządowych, które być może tego problemu nie dostrzegały i to był błąd. Oni w tym budżecie uwzględniają wiele oczekiwań społecznych. Jeżeli jest mowa o sołectwie Rytele, to naprawdę jest nieuczciwe i wręcz skandaliczne zarzucanie Pani Burmistrz winy za to, że sołectwo Rytele chce się usamodzielnic, chce się odłączyć. To gra słów, że to separacja. Stwierdził, że jest to separacja. Radnej Ropińskiej doradził sprawdzenie w encyklopedii pojęcia "separacji". Separacja jest to słowo łacińskie, które mówi dokładnie o oddzieleniu i to jest to działanie. Uważa, że ze strony radnych, którzy chcą pozostać w strukturach Gminy Czersk było by nieodpowiedzialne, żeby na dzisiaj przeprowadzać tak poważne inwestycje, na takie kwoty w sołectwie, które za chwilę ma aspiracje, żeby się usamodzielnic i powołać własną gminę. To byłoby niewybaczalne przez mieszkańców tych sołectw i osiedli, które mają swoje potrzeby i też chcieliby, aby na ich terenie te inwestycje były prowadzone. Do czasu rzeczywistego rozstrzygnięcia tego referendum/sondy uważa, że należy wstrzymać te duże inwestycje na terenie sołectwa Rytele i to nie po stronie Urzędu leży kwestia zwoływania spotkań z mieszkańcami, wyjaśniania - to właśnie Radna Ropińska jako Radna doskonale wie, że ustawa o samorządzie gminnym mówi wyraźnie, że "nawiązywanie stałej łączności z mieszkańcami". Zapytał o to, ile razy Radna Ropińska spotkała się z tymi mieszkańcami wyjaśniając im skutki finansowe, ekonomiczne powstania tej gminy. Zapytał, czy zwoływała spotkania, zebrania z sołtysem, Radą Sołecką, z mieszkańcami, aby tym się zająć ? Tłumaczyła kiedyś, wtedy kiedy miała okazję, że musiała pójść do lekarza. Stwierdził, że nieistotne były dla niej te problemy. Dzisiaj zrzucanie pełnej odpowiedzialności na Panią Burmistrz za sytuację w Rytle jest pełną hipokryzją z strony Radnej Ropińskiej.

**Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski** cyt. "Panie Radny Bieliński".

**Radny Zbigniew Bieliński** przeprosił mówiąc, że musi się odnieść do pewnych inwektyw Radnej Ropińskiej w stosunku do jego osoby. Kończąc to wystąpienie chciałby jeszcze raz podkreślić, że potrzeby są duże i to potrzeby, które nie wyrosły dzisiaj. Stwierdził, że mówi o brudnej wodzie. Chciałby zapytać w kontekście osady Błota, bo przecież wodociągowanie sołectwa Rytele miało miejsce już kilkanaście lat temu i to z programu przedakcesyjnego, tzw. programu SAPARD. Dlaczego wtedy nie uwzględniono tego zadania do miejscowości Błota ? Wtedy temat byłby rozwiązany, bo była okazja z tego programu skorzystać. Dodał, że taki błąd popełniono również w Gutowcu, gdzie dopiero po jego interwencji i próśb mieszkańców ul. Dworcowa została zwodociągowana i skanalizowana, ale to już z pełnego budżetu gminy, gdzie można było również skorzystać z SAPARD'u. Wtedy w Rytle tak samo można było uczynić - uważa że popełniono niewybaczalny błąd. Dzisiaj krytykuje się obecną Radę za to że wiele inwestycji, które powinny być wykonane, a nie są wykonane. Dodał, że nie da się w cztery lata

wykonać tak wiele potrzeb i zadań, gdzie w ciągu kilkunastu lat nie potrafiiono tego zrobić. Uważa, że ten budżet wychodzi naprzeciw wielu sprawom i oczekiwaniom społecznym.

**Radny Piotr Kosobucki** stwierdził, że nie sposób nie odnieść się wokół problemu, który narasta wokół Rytla. Musi przyznać, że dziwi go postawa Burmistrz Czerska i niektórych radnych koalicji, dlaczego w interesie Gminy Czersk jest odcięcie się od Rytla. Dlaczego nam jako gminie zależy na odcięciu się od społeczeństwa, które przeżyło taki kataklizm. Wręcz przeciwnie Ryteł oczekiwał takiego wsparcia, ul. Nagierskiego. Sądzi, że należało im się to chociażby jako forma rekompensaty za to, co ci ludzie przeżyli i nie sądzi, że powinni to traktować jako kartę przetargową na zasadzie albo oni albo my. Ryteł nas potrzebuje, a my potrzebujemy Rytla i musimy się łączyć. Tak Pani Burmistrz powiedziała, że są inne osady, inne sołectwa, nikt nam nie daruje tego, że my zainwestujemy w Ryteł a Ryteł się odłączy. Skąd takie przypuszczenie. Jeżeli Ryteł czułby się potrzebny, jeżeli ludzie czuliby że są wspierani, to nie chcieli by się odłączać. To wykrzykiwanie Radnego Bielińskiego, czy zarzuty Pani Burmistrz, że teraz Ryteł prawdopodobnie się odłączy, uważa że jest to "kompletna bzdura". Ryteł nie powinien się od Czerska odłączać pod żadnym pozorem, a my powinniśmy o Ryteł dbać i powinniśmy dbać też o inne sołectwa. Musimy trzymać się razem. Samemu jest trudniej. Większej społeczności jest łatwiej. Czy to będzie dotyczyło inwestycji, czy kultury, to przecież Ryteł jest miejscem wypoczynkowym, turystycznym i jeżdżą tam czerszczanie. Stwierdził, że potrzebujemy się wzajemnie i nie mówi tego jako oponent. Dodał, że Pani Burmistrz używa tego słowa z pogardą, że są oponentami, a rytlanie są to separatysty. To są odczucia ludzi, a ludzie mają prawo do subiektywnej oceny. Oni jako radni są przedstawicielami tych społeczeństw i mają obowiązek troski o te osoby. Czasami ma wrażenie, że Pani Burmistrz zajmuje się swoją osobą z perspektywy bycia kiedyś bankowcem, niż teraz samorządowcem. Chce, aby opinia publiczna poznała, jak wyglądają spotkania, konsultacje społeczne. Osobiście nie chodzi na te spotkania, bo Pani Burmistrz manipuluje słowem, tak samo jak robi to Radny Bieliński. Zarzuca im, że nie opozycja nie podsuwa żadnych pomysłów alternatywnych. Jak można by zadbać o inwestycję jaką jest dworzec PKP w Czersku. Podał przykład działalności proboszcza Czerska szukając alternatywy do odnowienia zabytku. Zajął się tym od dawna, nie miał innych środków, zaczął dbać o dach. Podobny przykład podał Radny Przytarski, gdzie wszyscy dzisiaj usłyszeli, że Radny Przytarski chce położyć papę na dworcu i to ma być rekompensata za inwestycje w dworzec. Jak można tak pejoratywnie użyć słów, żeby zmasakrować pomysł, a alternatywą miała być termomodernizacja dworca, podejście bardziej ekonomiczne, bo nie stać nas na rozrzutność. Trzy lata zmarnowaliśmy, a czwartego roku chcemy się zachłysnąć i wybudować piękny dworzec. Niestety tych pięknych dworców dookoła nie ma, ale każdy ma taką społeczność która niestety ma swoich przedstawicieli. My mamy takich, a nie innych przedstawicieli. Zwracając się do Radnego Kosobuckiego powiedział, że dla niego mogą być "totalną opozycją", muszą mierzyć siły na zamiary, nie mogą przejść na żadną stronę, muszą dbać o budżet, a przede wszystkim muszą dbać o to, żeby trzymać się razem. Jest przeciwny temu podejściu, że Ryteł ma się odłączyć i teraz nic nie zrobimy dla Rytla, bo teraz Ryteł tylko zyska dzięki nam. Tak naprawdę tylko dzięki innym osobom i innym samorządów Ryteł zyskał i zobaczył, jak potrafimy trzymać się razem. Teraz "ważąc" tego rodzaju słowa "nie zrobimy nic dla Rytla, bo inne sołectwa się obrażą, to jest bzdura" !

**Radna Lucyna Zawiszewska** jako radna z sołectwa Ryteł pragnie poinformować, że jest przeciwko wieloletniej prognozie finansowej i budżetowi na 2018 rok, w którym niestety Pani Burmistrz z premedytacją pominęła sołectwo Ryteł, jeżeli chodzi o realizację inwestycji. Przypomniała, że wykreślono ponad 1 mln 800 tys. zł na zadania. Wie, że nie udało pozyskać się środków zewnętrznych na remont ul. Nagierskiego, ale nawet Pani Burmistrz nie zaproponowała przeznaczenia chociażby tej kwoty na rozbudowę szkoły w Rytlu. Dodała, że oświadczenie Rady Rodziców Zespołu Szkół w Rytlu jest dostępne w Internecie. Bardzo zależy mieszkańcom, rodzicom, całej społeczności rytelskiej na rozbudowie tej szkoły, a pomimo tego jest 0 zł. Ponadto w zaproponowanym budżecie niestety nie ma ujętych również innych wniosków o realizację których, w imieniu mieszkańców niejednokrotnie nosi na sercu, niestety nie ma ich, a tych wniosków jest mnóstwo. Podkreśliła jeszcze raz, że jest przeciw w/w i budżetowi, w którym Pani Burmistrz nie chciała ująć jednej z najważniejszych inwestycji tj. rozbudowy szkoły w Rytlu. Nie jest to tylko jej zdanie, bo rozmawiała z mieszkańcami którzy przychodzą na jej dyżury, dzwonią, więc są w ciągłym kontakcie. Stwierdziła, że jest to kara, że jest prowadzona inicjatywa powstania Gminy Ryteł i Burmistrz chce wyciągnąć konsekwencje wobec inicjatorów, jak i mieszkańców za to że są aktywną, pełną energii społecznością, która doskonale sobie radzi w sytuacjach kryzysowych,

jak również w różnych sytuacjach. Jej zdaniem powinno się nagradzać takie społeczności, dbać o nie i pielęgnować między innymi przez inwestowanie właśnie za ich obecność i aktywność. Stwierdziła, że sama Pani Burmistrz powiedziała odnosząc się do inicjatywy gminy Ryteł - cyt. "Jednym z zadań jest to, aby jednostka terytorialnie nie kurczyła się, a wręcz rozrastała. Pani Burmistrz poprzez swoje działania i wykreślenie praktycznie wszystkich inwestycji w sołectwie Ryteł może doprowadzić do sytuacji, że Gmina Czersk się pomniejszy. Wyraziła ubolewanie, że Pani Burmistrz nie wykazała choćby niewiele dobrej woli, że jest za Rytlelem i w Gminie Czersk Ryteł będzie się rozwijał. Oczywiście zadłużenie Gminy Burmistrz proponuje zmniejszyć o 3 mln 800 tys. zł, ale jej zadanie i zadanie mieszkańców Ryteła zmniejszono to kosztem Ryteła - ok. 2 mln zł mniej proponuje w budżecie na inwestycje dla Ryteła. Zaproponowane kredyty w latach kolejnych zablokują moim zdaniem możliwości ubiegania się o środki zewnętrzne w latach kolejnych, a tym samym zablokują rozwój gminy. Stwierdziła, że Pani Burmistrz jako Burmistrz Czerska i autor projektu budżetu pokazała, że niestety nie dba o całą gminę. Szkoda, że nie wyciąga wniosków z ostatniej sesji, a działania podjęte przez Burmistrza nie łączą, a niestety dzielą gminę.

**Burmistrz Jolanta Fierek** odpowiedziała, że Radna Ropińska cytowała plotki, a ona plotkami się nie zajmuje i "nie sieje ich" ani co do losów SPZOZu, ani innych, więc prosi, aby nie wkładać ich w jej usta. Oczywiście ma swoje zdanie może prognozować, co będzie się działo z niektórymi jednostkami budżetowymi działającymi na terenie Ryteła. Radna Ropińska powiedziała, że przez cały okres sprawowania urzędu burmistrza tj. "jedna wielka destrukcja". Otóż przy karkołomnych jej działaniach pełnych stresu i wysiłku co roku realizowali inwestycje na ponad 10 mln zł, co absolutnie nie ma nic wspólnego z destrukcją o której mówiła radna. Jeśli chodzi o wypowiedź Radnego Kosobuckiego dot. nagradzania Ryteła przez który przeszedł kataklizm i łączyć społeczeństwo odpowiedziała, że na początku w swoich wypowiedziach mówiła, że duży może więcej i odbierane było to przez niektórych członków, mieszkańców sołectwa Ryteł jako próbę pokazania złego scenariusza skazanego na niepowodzenie, jeśli chodzi o separację Ryteła w ogóle wobec czego zamilkła nie przedstawiając go już w takiej perspektywie. Wspomniana Gmina Dukla i wydzielona z niej Gmina Jaślińska są dowodem na to, że mniejsza społeczność mogła utworzyć odrębną jednostkę samorządową. Nie jest to jej niestandardowe działanie, ale radni doskonale wiedzą kiedy od sołectwa Klaskawa chciała się odłączyć Struga i utworzyć własne sołectwo, to akurat też przyklaskiwała tej inicjatywie, ale wszystko było w rękach Rady Miejskiej. Dodała, że przede wszystkim nie należy tłumić tych inicjatyw. Stwierdziła, że radni nie słyszeli albo nie chcieli słyszeć jej wypowiedzi przy mównicy, kiedy powiedziała że rozbudowa szkoły w Rytle została przesunięta z tego powodu, że 21 grudnia 2017 r. radni domagali się zmniejszenia deficytu. Wobec sytuacji dążenia grupy inicjatywnej o wyłączenie i to dla inicjatorów była bardzo ważna decyzja, jeśli chodzi o inwestowanie w Rytle. Z tego co widzi, to takiej decyzji opozycja nie potrafi podjąć, więc powinni pozostać populistami. Jeśli chodzi o tę destrukcję, to jest jej przykro bo przed sesją 21 grudnia niektóre osoby dostawały SMSy z różnych telefonów, co się stanie i że nie mają zagłosować za budżetem. Oczywiście były to SMS od..., na pewno nie z jej ugrupowania.

**Radny Krzysztof Przytarski** cyt. "czyli plotki Pani Burmistrz ?"

**Burmistrz Jolanta Fierek** odpowiedziała, że może osoba zdobędzie się na odwagę i powie, ale tak usłyszała. Zresztą podczas przerwy w obradach słyszała głosy nawoływania ze strony uczestników, gości i radnych, żeby nie głosować. Dodała, że byli to goście, którzy potem poszli na sesję do innego samorządu i przyklaskiwali wysokiemu kredytowi. Poprosiła, aby nie mówić że nie będzie rozbudowy szkoły w Rytle. Jeszcze raz powtórzyła, że inwestycja ta jest przesunięta bo radni nie potrafią się zmierzyć z takim problemem etycznym, a tego wymaga mandat. Czy zakontraktować zadanie pn. rozbudowa szkoły w tym roku oznacza za ten kontrakt zapłacić. Rozumie, że są radnymi z tego terenu i po prostu muszą tak mówić, natomiast szkoła była tylko przesunięta. Czy jest za tym, żeby Ryteł pozostał, czy nie ? Otóż po spotkaniu ws. nawałnicy, kiedy pozwolono jej usiąść przy stole prezydenckim, wie że Pan sołtys stał za nią i zamiast powiedzieć, że się z czymś nie zgadza to wykonywał jakieś gesty przeczące, kiedy mówiła. Od pierwszych dni jej urzędowania, kiedy jeszcze nic nie mogła pokazać, a zwraca się tutaj do Radnej Ropińskiej, Radnego Kosobuckiego i Radnego Przytarskiego którzy mówili, że jest "wielką pomyłką". Powstały mieszkania komunalne, a pewnie wcześniej zdawali sobie sprawę z tego że jest to bardzo bolesny problem. Natomiast SP ZOZ się rozwija i to nie jest ten sam Ośrodek Zdrowia. Stwierdziła, że niektórzy członkowie opozycji są "wkurzeni" za sprawę jaka dotyczyła Poradni

Leczenia Uzależnień i też inne sprawy przy których "kręcił się Radny Kosobucki". Stwierdziła, że jej matematyka co do funkcjonowania Rytleń zakończyła się w bardzo dobrym momencie, bo po rozmowie z przedstawicielami Gminy Dukla Wiceburmistrza Mateusza Rydzkowskiego okazuje się, że żadna matematyka tutaj nie wchodzi w grę, a tylko decyzja polityczna, jeśli czyta w gazecie, kiedy Pan Wojewoda mówi, że będzie Ryteł odłączony, to z tym należy się liczyć. Stwierdziła, że też radni z poszczególnych okręgów powinni spojrzeć na całą gminę i podejmować też nie wygodne decyzje i zabierać głos w bardzo niewygodnych sprawach, spojrzeć na nie obiektywnie, czego nie potrafią.

#### **Radna Dorota Mientka**

Cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado i Pani Burmistrz ! Dziś na nas radnych spadł ogromny ciężar. Ten ciężar to presja, którą wywiera na nas fakt potrzeby przyjęcia uchwały budżetowej. Nie podjęcie tej uchwały powoduje paraliż wielu naszych placówek, które nie mogą prawidłowo funkcjonować. Drodzy radni, mieszkańcy gminy i dyrektorzy jednostek budżetowych winą za obecną sytuację należy obarczyć Burmistrza. Burmistrza, który po raz kolejny przedkłada nam projekt budżetu z ogromnym zadłużeniem. Projekt zakłada dług na kwotę 30 mln złotych po kosmetycznych poprawkach. Zdjęcie budowy ul. Nagierskiego w kwocie 1 mln zł to tylko formalność. Nastąpiło przesunięcie w czasie rozbudowy szkoły w Rytle na kwotę 200 tys zł i wprowadzenie do projektu dwóch dodatkowych zadań po 200 tys zł (remont placu przy ul. Kościuszki i remont drogi w Łęgu Kolonii) oraz uwzględnienie rewitalizacji. Zastanawiam się, kogo z nas przekonają powyższe zmiany do tego, aby dziś poprzeć tak wysokie zadłużenie. Czy dodatkowe 200 tys zł sprawi, że radny zmieni decyzję w tak ważnej sprawie. Przyjdzie na sesję i poprze zadłużenie w kwocie 30 mln zł ? Na spotkaniu z Burmistrzami w sprawie omówienia zmian w projekcie budżetu, usłyszeliśmy od Burmistrz Jolanty Fierek, że na ubiegłej sesji mieliśmy zastrzeżenia do WPF, a nie do budżetu, gdyż poprzez brak przyjęcia WPF nie doszliśmy do omawiania projektu budżetu. Wszyscy wiemy, że to nieprawda. Pan Przewodniczący podkreślał, iż podczas omawiania WPF będziemy obradować jednocześnie nad tymi dwiema uchwałami, gdyż są nierozłączne w skutkach. Pani Burmistrz, żeby nie było wątpliwości. Ja wypowiadałam się krytycznie przede wszystkim w kwestii budżetu, a co za tym idzie, również nie poparłam WPF-u. Staby i nieprawdziwy Pani Burmistrz jest to argument na to, że budżet praktycznie się nie zmienił. W mojej ocenie zlekceważyła Pani głos Rady. Ponad to mam ogromne wątpliwości, czy obecnie rządzącym uda się zrealizować tak ambitny i kosztowny budżet. Biorąc pod uwagę ile przedsięwzięć nie zostało zrealizowanych z ubiegłego roku mam obawy, że i w tym projekcie zadania są niedoszacowane, a co za tym idzie nie będzie możliwości ich wykonania. Znaleźliśmy się w trudnej sytuacji. Każdy z osobna odpowie przed mieszkańcami za to, jaką decyzję dziś podejmie. Życzę Wam i sobie podjęcia słusznej decyzji, zgodnej z własnym sumieniem i oczekiwaniem naszych wyborców dla dobra całej gminy Czersk.”

**Burmistrz Jolanta Fierek** na to odpowiedziała, że nie są to kosmetyczne zmiany. Poprosiła, żeby nie operować jakimiś zaokrągleniami, aby miało to większy wydźwięk. Jeszcze raz powtórzyła, że wg wpf zadłużenie gminy w 2018 roku miało wynosić 29 mln 830 tys. zł, w 2019 - 26 mln zł, w 2020 - 25 mln zł i w 2021 - 25 mln zł. Są to bardzo ważne kwoty. Radna startując z jej komitetu doskonale wie, że obejmowali gminę z poziomem zadłużenia 25 mln 500 tys. zł przy założeniu, że wprowadzają potężne zadanie - rewitalizację. Jest jej przykro, że nie rozumie ona tej matematyki, że przez per saldo widzi tylko kosmetyczne zmiany, a są to ogromne zmiany zarówno w uchwale wpf, jak i budżetowej.

**Radny Piotr Kosobucki** chciałby się jeszcze odnieść do tego, co Pani Burmistrz powiedziała odnośnie odłączaniu sołectw. Nie sądzi, że to była dobra decyzja, że Klaskawa jako sołectwo się odłączyła. Jest bardzo przeciwny dzieleniu się społeczeństw i Pani Burmistrz powinna wiedzieć o tym, że trzeba łączyć siły i ma nadzieję, że Burmistrz teraz nie przyklaskuje temu, że Ryteł chce się odłączyć. Pani Burmistrz powiedziała, że na początku kadencji przyglądali się i byli sceptycznie nastawieni. Po trzech latach może powiedzieć, że nie pomylili się, bo byli sceptycznie nastawieni, a Burmistrz im udowodniła, że z brakiem swojego samorządowego doświadczenia wykazała daleką nieostrożność w planowaniu jakichkolwiek inwestycji. Przytoczył, że wcześniej powiedziała "moja matematyka". Na to powiedział, że jej matematyka niestety ją zawiodła po raz kolejny. Podejrzewa, że dziś jest "sądny dzień" dla Burmistrz i sądzi, że po dzisiejszym dniu powinna poddać się do dymisji. Musi powiedzieć, że ta kadencja jest dekadencją, bo po trzech latach chwali się inwestycjami dziesięciomilionowymi. Przytoczyła, jakie inni wóldarze (w tym Starosta Chojnicki, Miasto Chojnice) mają kredytu, nie podając osiągnięć, sukcesów tamtych burmistrzów, tych wszystkich miast o których wspominała w latach

poprzednich tj. 2015-2017. Mówiła, że to są samorządy, które biorą kredyty. Było nawet porównanie do Burmistrza Arseniusza Finstera na czwartkowym spotkaniu. Na to powiedział do Burmistrz, że można szukać autorytetów, ale jeżeli ktoś chce się powołać na autorytet, to powinien wykazać się pewnymi osiągnięciami, a tak naprawdę przez tę "dekadencję" pokazali to, jak można doprowadzić do destrukcji naszej gminy. Burmistrz Fierek jest chyba pierwszym burmistrzem, która tak bardzo podzieliła społeczeństwo, bo wykrzykuje swoje racje opowiadając poszczególnym radnym, że nie mają racji, ale Radnej Mientkiej matematyka nie pasuje do jej matematyki. To że Radni zauważają, że te zmiany są kosmetyczne, Pani Burmistrz widzi to inaczej. Zauważył w ogóle, że Pani Burmistrz widzi swój światopogląd inaczej, a radni nie mogą na to pozwolić, bo odpowiadają za gminę i muszą gminę łączyć podejmując bardzo trudną decyzję, co do inwestowania i zaciągania kredytów. Kredyty, to co mówił Radny Bieliński, to nie jest błaha sprawa. Nie należy do kredytu podchodzić jako do rzeczy, która jest nieistotna, bo zostawia innych z tymi kredytami. Muszą być rozsądni, rozważni, a przede wszystkim muszą wykazać się daleko idącą inteligencją. Nie mogą pozwolić sobie na to, że będą szarżować i na pewno on na to nie pozwoli. Chciałby swoją wypowiedź zakończyć tym, że Pani Burmistrz przytacza wielokrotnie tę "nieszczęsną Duklę". Dukla jest przykładem kolejnej destrukcji, gdyż się odłączyli bo nie widzieli żadnego symbolu łączności w swoim społeczeństwie. Dlaczego ktoś chce być sam? Dlaczego ktoś się izoluje? Bo się nie czuje dobrze. Stwierdził, że jeżeli Pani Burmistrz tego nie czuje, to musi pójść do psychologa.

**Burmistrz Jolanta Fierek** stwierdziła, że będzie nieco grzeczniej zwracała się do Radnego Kosobuckiego, bo on jako wychowawca naszej młodzieży dawał popis ogromnego braku kultury z stosunku do drugiego człowieka. Przede wszystkim "dekadencja" to rozpad wartości kulturalnych, a akurat ta sfera życia jest jej bliska. Nie wie, czy Radny Kosobucki był na spotkaniach, które...

**Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski** cyt. "Pani Burmistrz proszę mówić merytorycznie o wieloletniej prognozie finansowej".

**Burmistrz Jolanta Fierek** stwierdziła, że chciała odnieść się do zarzutów, które tutaj padają, bo jeśli społeczeństwo tego nie usłyszy teraz, to już nie usłyszy nigdy. Będzie starała się mówić merytorycznie. Przede wszystkim to sformułowanie w stronę jej osoby jest nieadekwatne. Wyjaśniła, że Klaskawa nigdy się od niczego nie odłączała. Ma nadzieję, że zostanie w Gminie Czersk. Nie słyszała o inicjatywie odłączenia się Klaskawy. Stwierdziła, że agresja w wypowiedziach Radnego Kosobuckiego ma swoje podłoże, kiedy na przedostatniej sesji chciał odtworzyć pewien moment, wymienili osobiście parę zdań i ...

**Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski** cyt. "Pani Burmistrz".

**Burmistrz Jolanta Fierek** powiedziała, że są to osobiste wycieczki Radnego Kosobuckiego.

**Radna Lidia Kroplewska** poinformowała, że również zgłasza "przeciw" w p.f., jak również budżetowi gminy, dlatego że ten budżet oczekiwań społecznych nie jest budżetem oczekiwań społecznych dla Rytla, bo został wykreślony. Póki co są sołectwem w Gminie Czersk i niestety wszystkie inwestycje zostały wykreślone, więc mogą czuć się tak naprawdę z tym źle. Utożsamia się tutaj z Panią radnymi z Rytla i z tym co wcześniej one powiedziały. Powiedziała, że są radnymi wybranymi przez społeczeństwo, więc oczekiwałyby pomocy dla grupy inicjatywnej, spotkań organizowanych przez gminę i grupę inicjatywną, żeby mieszkańcy wiedzieli w jakim kierunku to wszystko idzie i czego mogą oczekiwać, jeżeli się oddzieli, żeby mieszkańcy mieli na uwadze wszystkie "za" i "przeciw" i podejmowali słuszne decyzje. Wobec powyższego zgłasza "przeciw", ponieważ jest jej przykro, bo została wykluczona jako Radna z Rytla i wszystkie inwestycje z Rytla zostały wykreślone, a dla mieszkańców priorytetem są drogi, kanalizacja, oświetlenie i budowa szkoły. Nie można sugerować się tym co było kiedyś - jesteśmy tu i teraz, więc decydujemy teraz. Są inne czasy i społeczeństwo jest bardziej rozwinięte, demokratyczne, wie czego może oczekiwać i jest bardziej czytane. Stwierdziła, że trzeba słuchać społeczeństwa i tak postępować, aby wszystko można było pogodzić.

**Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski** zaproponował zmierzanie do zakończenia dyskusji.

**Burmistrz Jolanta Fierek** chciała odnieść się do wypowiedzi Radnej Kroplewskiej. Podkreśliła jeszcze raz, że inwestycja dot. ul. Nagierskiego została wykreślona z powodów o których mówiła tj. Regionalne Lasy będą tą drogą wywoziły drewno, więc nawet fakt że "schetynówka" nie poniosła skutku przy składaniu wniosku jest to zbieg okoliczności. Powtórzyła jeszcze raz, że po zakończeniu wywozu drewna

będą ubiegać się o inwestycje w tej drodze i okolicznych dróg. Szkoła także nie została wykreślona, tylko jej realizacja została przesunięta tylko o rok.

**Skarbnik Jolanta Skuczyńska** powiedziała, że analizując spłatę kredytu w związku z przegłosowanym wnioskiem doszła do wniosku, że okres spłat kredytów będzie upływał z końcem 2033 roku. Wieloletnia prognoza finansowa obejmuje lata 2018 - 2034. W związku z przegłosowanym wnioskiem wypadają dwa nowe kredyty w roku 2020 i 2021 i skraca się okres obowiązywania wpf do roku 2033. W tym roku również następuje zmniejszenie kredytu w roku 2018 o 400 tys. zł w związku z planowaną rewitalizacją na rok 2018. Zapytała, w którym roku ma nastąpić zmniejszenie spłat ? Odpowiedziała, że najodpowiedniejszym byłby rok 2033 i w związku z tym Rada również musiałaby zająć stanowisko.

**Burmistrz Jolanta Fierek** rozumie, że jeśli wpf nie będzie przegłosowany, to także nie będzie przegłosowany w tej wersji z poprawkami na złożony wniosek Radnego Przytarskiego.

**Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski** przypomniał, że procedują nad projektem uchwały z wnioskiem już przegłosowanym, więc zanim przejdą do głosowania należało by uwzględnić te zmiany o których wspomniała Pani Skarbnik. Zatem tę propozycję podda pod głosowanie radnym. Poprosił jeszcze Skarbnik Jolantę Skuczyńską o wytłumaczenie tej koniecznej zmiany w wpf.

**Skarbnik Jolanta Skuczyńska** wyjaśniła, że projekt uchwały brzmi "w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2018 - 2034". Gdyby przyjąć, że w roku 2033 została zmniejszona spłata rat kredytu zaciągniętego w roku 2018, na kwotę 7 mln 600 tys. zł, a nie 8 mln zł należy zmniejszyć w okresie obowiązywania wpf o kwotę 400 tys. zł. Wcześniej powiedziała, że najdogodniej byłoby zmniejszyć tę kwotę w roku 2033, w roku którym kończyłoby się obowiązywanie tej uchwały.

**Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski** poddał pod głosowanie wniosek powyższy wniosek. W wyniku głosowania, w którym brało udział 19 radnych, Rada przy 17 głosach „za” i 2 „wstrzymujących się” przyjęła powyższy wniosek formalny.

**Radny Zbigniew Bieliński** chciałby się jeszcze odnieść do krytyki Radnego Kosobuckiego i innych radnych, że ten budżet jest budżetem nierealnym i że nic nie wykonywano. Otóż bardzo wiele inwestycji było wykonanych z własnych środków i nie trzeba było się zadłużać, gdzie w poprzednich kadencjach to zadłużenie było znacznie większe. Stwierdził, że za chwilę pewnie będzie powiedziane, że zadłużali się na inwestycje. Odpowiedział, że to zadłużenie też ma być wykorzystane na inwestycje, a nie na konsumpcję. Jeśli chodzi o infrastrukturę drogową, to chce przypomnieć że w latach 2013 na inwestycje drogowe przy współpracy z Powiatem przeznaczono tylko 100 tys. zł. Kolejne lata 2014 - 2016 to było ponad 800 tys. zł, a więc prawie siedmiokrotnie więcej z budżetu gminy wędrowało na inwestycje przy współpracy z Powiatem. Jeśli chodzi o fotowoltaikę, to również bardzo szeroko zakrojona skala inwestycji, która również ma być kontynuowana w tym roku. Jeśli chodzi o akcję "Czyste powietrze", gdzie w innych gminach nie przystąpiono do tego programu, gdzie jest zał mieszkańców sąsiednich gmin. Natomiast w Gminie Czersk łączne koszty to ponad pół miliona, gdzie ponad 50 tys. zł było dofinansowania do tej inwestycji. W gospodarce komunalnej mowa jest o budowie budynku mieszkalnego, gdzie po wieloletniej agonicznej sytuacji w budownictwie wybudowano ten budynek komunalny zaspokajając potrzeby list mieszkaniowych beneficjentów. Oczywiście można tutaj dużo mówić, że nic się nie zmieniło, tylko gdzieś powstają odcinki poprawiające infrastrukturę, gdzieś powstaje wodociąg, gdzieś wybudowano świetlicę, drogę i nie wiadomo, czy to odbywało się jak za dotknięciem "czarodziejskiej różdżki" ? Odpowiedział, że nie, bo na to były przeznaczane środki i było to budowane. Zatem mowa o tym, że nic nie robiono, że byliśmy w marazmie jest tutaj hipokryzja i przekonywanie do tego radnych i społeczeństwa mija się z prawdą. Dla niego naprawdę jest to "jakaś gra", którą uprawiają niektórzy radni. Dodał, że społeczeństwo będzie to oceniać i będzie wyciągać wnioski w odpowiednim czasie.

**Radny Krzysztof Przytarski** stwierdził, że Radny Bieliński powinien zostać historykiem, bo ciągle wraca w jakieś czasy i zongluje liczbami i nie wiadomo o co chodzi, ale on pójdzie tą drogą. Otóż wypisał sobie wpływy z podatku PIT, jakie w poprzedniej kadencji gmina osiągnęła: rok 2011 - 5 mln 700 tys. zł, rok 2012 - 6 mln 500 tys. zł, rok 2013 - 7 mln 200 tys. zł, rok 2014 - 7 mln 700 tys. zł, czyli razem 27 mln 100 tys. zł w poprzedniej kadencji wpłynęło z podatku PIT do gminy. Natomiast jeśli chodzi o wpływy gminy, jakie osiągnęła w tej kadencji: rok 2015 - 9 mln 100 tys. zł, rok 2016 - 10 mln 100 tys. zł, rok 2017 - 11 mln zł, prognozowana na rok 2018 - 12 mln zł, czyli razem 42 mln 100 tys. zł. Różnica 15 mln zł,

czyli przez cztery lata z samego podatku PIT Gmina Czersk zyska 15 mln zł. Wracając do ciągle powtarzanego zdania, że "totalna opozycja" itd. powiedział, że "trzeba być totalnie ślepy i głuchy Panie Radny". Wyjaśnił, że na ostatnim spotkaniu w czwartek zapytał, ile to przez trzy lata nasza gmina zdobyła środków zewnętrznych. Pani Burmistrz nie potrafiła jemu odpowiedzieć, „na szczęście” tutaj Pani Skarbnik ją uratowała - jest to kwota 4 mln 500 tys. zł. Zapytał w Gminie Brusy, która jest dużo mniejsza, ile przez te trzy lata udało im się zdobyć i jest to 20 mln zł. Dużo mniejsza Gmina Brusy zdobyła 20 mln zł, a Gmina Czersk 4 mln 500 tys. zł. Zapytał również zaprzyjaźnionego Prezydenta Miasta Starogard Gdański, ile Starogard Gdański zdobył środków zewnętrznych ? Odpowiedział, że „jest to 80 mln zł, więc o czym my tutaj w ogóle mówimy Proszę Państwa ?”.

**Radny Piotr Kosobucki** chciałbym sprostować wcześniejszą wypowiedź, bo rzeczywiście Pani Burmistrz miała rację, bo to Struga chciała się odłączyć od Klaskawy, a nie Klaskawa od Strugi.

**Radny Krzysztof Reszka** stwierdził, że jeżeli zostały wyczerpane wszystkie wnioski i dyskusje, to poprosił o 5 minut przerwy przed głosowaniem.

**Burmistrz Jolanta Fierek** chciała się krótko odnieść do statystyk, jeśli chodzi o PIT i CIT. Zapytała, czy radny może przedstawić w takim razie o ile wzrosły wydatki bieżące np. na oświatę ?

**Radny Krzysztof Przytarski** powiedział, że do tego się nie odniesie, ale jeśli Burmistrz uważa, że są to bardzo dobre wskaźniki to może Pani Burmistrz to przedstawi.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski wobec tego, że więcej uwag i wniosków nie zgłoszono ogłosił 5minutową przerwę w obradach.

Po przerwie Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Czersk na lata 2018 – 2033 - XXXIX/363/18. Następnie przeszedł do głosowania powyższego projektu uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 19 radnych, Rada przy 9 głosach „za” i 10 „przeciw” nie podjęła następującej uchwały:

#### **U c h w a ł a nr XXXIX/363/18**

**Burmistrz Jolanta Fierek** poinformowała, że ubolewa nad tym faktem, że niektórzy radni nie głosując za wpf przekreślają szansę Gminy na podpisanie umowy o środki na rewitalizację. Zatem nie będą robić boiska przy szkole nr 1, mimo braku mieszkań komunalnych nie będą remontować baraku nr 1 przy ul. Transportowców, nie będą realizować usług opiekuńczych dla osób starszych i dla młodzieży na 1 mln 500 tys. zł, nie będzie placów zabaw, siłowni przy nowym bloku, nie będzie rewitalizacji, Osiedla przy ul. Gen. Maczka i tych wszystkich bloków, które w tej okolicy występują.

**Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski** poinformował, że w tej sytuacji procedowanie nad uchwaleniem budżetu na 2018 rok, udzieleniem pomocy finansowej Powiatowi Chojnickiemu i Gminie Karsin jest bezprzedmiotowe. Zatem pkt. 4 uważa za zrealizowany.

#### **Do pkt. 5**

**Radny Czesław Niesiołowski** poinformował, że nie jest rozsądne kwestionowanie inteligencji wyborców na niecały rok przed wyborami. Chce tu nawiązać do wypowiedzi Radnego Kosobuckiego z ostatniej sesji, który tak bardzo dziwił się jak tak mądrzy i wykształceni ludzie mogli tak masowo głosować na kogoś takiego jak on. Teraz radziłby Radnemu Kosobuckiemu zastanowić się, jak to jest możliwe, że równie mądrzy, równie wykształceni ludzie tak słabo zagłosowali na Radnego Kosobuckiego. Myśli, że jest to kwestia nad którą powinni się zastanawiać i pomyśleć o tym co robią wyborcy w jego okręgu.

**Radny Piotr Kosobucki** stwierdził, że szkoda czasu, żeby odnosić się do tego co powiedział radny Niesiołowski. Zauważył, że po śnieżycy chodniki są śliskie i niebezpieczne. W imieniu mieszkańców poprosił, aby chodniki i ulice były posypywane solą i piaskiem. Po drugie wyraził niezadowolenie z usytuowania TOI TOI przy dworcu. Uznał miejsce za „szemrane” i powiedział, że mieszkańcy boją się w tym miejscu z niego korzystać. Zaproponował przeniesienie go w inne bezpieczne miejsce.

**Radna Barbara Fierek** postanowiła wytłumaczyć się ze swojego głosowania. Zaznaczyła, że reprezentuje swoje sołectwo Łąg-Kolonia i w propozycji do budżetu jest zaplanowana budowa sali.

Podkreśliła, że jest ona niezmiernie potrzebna. Poza tym kwota, która została dodana ostatnio na remont drogi też bardzo się przyda, bo drogi w sołectwie są chyba najbardziej zaniedbanymi w całej gminie. Wyraziła zdanie, że godnie reprezentuje interesy mieszkańców i uwagi, że się sprzedała nie są zasadne, bo filantropia nie jest w modzie. Niemniej przykro jej, że nie ma w budżecie inwestycji dla Rytla, bo uważa, że jest jemu potrzebne wsparcie, zwłaszcza po klęsce, którą przeszedł. Rozumie też potrzebę rozbudowy szkoły, bo wie jak ciężko jest dzieciom. Cieszy się, że jest rozpoczęta rozbudowa SP nr 1, bo liczy, iż niebawem ten problem odejdzie w zapomnienie i będzie można skupić się na szkole w Rytlu. Zauważyła potrzebę takich relacji, żeby każdy radny był zadowolony i dumny z tego, że jest radnym. Oceniała, że na dzień dzisiejszy nie ma się z czego cieszyć, skoro nie potrafią dojść do porozumienia w kwestii budżetu. Należy trzymać się razem i zadbać o to, by Ryteł pozostał w strukturach gminy Czersk.

**Radny Krzysztof Reszka** powiadomił, że coraz gorzej przebywa mu się na tej sali, chociaż jest radnym od wielu lat. Osądził, że to co dzieje się podczas obrad jest cyrkiem, którego Pani burmistrz nie wpuściła do miasta. Poprosił Burmistrz o rachunek sumienia dla dobra wszystkich mieszkańców. Poparł słowa radnego Piotr Kosobuckiego, aby Burmistrz przemyślała na poważnie podanie się do dymisji. Ocenił, że to byłoby lepsze rozwiązanie, bardziej przyjazne dla społeczeństwa, nie wszystko byłoby stracone. Rok 2018 będzie straconym, jeżeli Burmistrz tego nie zrobi. Podziękował.

**Radny Zbigniew Bieliński** stwierdził, że radna Fierek mogła wygłosić tę mowę przed głosowaniem. Potwierdził, że społeczeństwo oceni efekt działań każdego. Niezależnie od zgłaszanych potrzeb, trzeba wiedzieć, że każde środowisko ma swoje potrzeby. Ocenił, że w poprzednich latach niektóre potrzeby były bagatelizowane. Ocenił, że opozycja paraliżuje funkcjonowanie samorządu. Stwierdził, że mieszkańcy nie dadzą się omamić propagandzie opozycji. Wkrótce ma się okazać, kto ma rację. Życzył opozycji, aby zmieniła retorykę i zaczęła działać konstruktywnie, bo póki co tylko paraliżuje pracę rady. Dowodem na to ma być nieuchwalenie budżetu.

**Radny Czesław Niesiołowski** określił wypowiedź radnego Kosobuckiego krytykującego TOI TOI na dworcu jako hipokryzję, bo przecież w projekcie rewitalizacji były przewidziane łazienki, a skoro nie przyjęto rewitalizacji dworzec dalej będzie ulegał degradacji.

**Radny Maciej Deja** przypomniał, że jest pierwszą kadencją radnym i czasami rzeczywiście było mu za to wstyd. Niemniej tak jak odbyły się spotkania z radnymi przed tą i poprzednią sesją, tak zabrakło spotkań przy tworzeniu tego budżetu. Oczekiwał podobnych spotkań we wrześniu/październiku. Nie podoba mu się „kupowanie” głosów radnych przed sesją w zamian za inwestycje na drogach czy parkingach. Wg radnego powinien być ustalony plan działania i priorytetów. Przyznał, że potrzeb jest bez liku i każdy stara się temu sprostać. Uważa, że tak jak obiecywano, że dostrzeżone będą potrzeby wszystkich mieszkańców, to już odeszło w niepamięć, a liczy się tylko centrum. Podziękował wszystkim radnym niezależnym, który też dostrzegają potrzeby naszego miasta.

**Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski** podziękował i poinformował, że na jego ręce wpłynęło pismo od radnego Pana Tomasza Pruskiego z informacją, że z powodów osobistych rezygnuje z mandatu radnego miasta i gminy Czersk.

#### Do pkt. 6

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski podziękował wszystkim za udział i zakończył XXXIX sesję Rady Miejskiej w Czersku.

Protokolant

Monika Brzezinska

Przewodniczący Rady

Grzegorz Kobierowski